

Madajczyk, Czesław

"Documents Diplomatiques Suisses 1848-1945, vol. 14: 1 I 1941 - 8 IX 1943", Bern 1997 : [recenzja]

Dzieje Najnowsze 30/3, 205-206

1998

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

staci odpowiedniego dokumentu — fotografii, fotokopii odpowiedniego eksponatu muzealnego, zapisu niemieckiego rozporządzenia. Każdy z tych przykładów potwierdzony jest dodatkowo przez relację jeniecką, wspomnienie, pamiętnik. To czyni pracę przysłowiową kopalnią informacji o życiu w niewoli żołnierzy polskich.

Pracę cechuje nadmierna szczegółowość i wielowątkowość w prezentowaniu niektórych kwestii. Ta szczegółowość, unikanie niepotrzebnych ogólników jest walorem tej pracy i świadczy o kompetencji i znawstwie problemu przez autora.

Praca jest poprawna pod względem merytorycznym. Znalaziono tylko 3 nieistotne usterki (w nazewnictwie obozów), np. jest *stalag XVIII A Kaisersteinbruch*, a ma być *stalag XVII A Kaisersteinbruch* (s. 109). Autor przytacza zbyt dużo cytatów z relacji, wspomnień, (publikowanych i nie publikowanych) oraz opracowań.

Autor nie uwzględnił też wszystkich znanych nam faktów dotyczących życia religijnego, które opisane są we wspomnieniach i opracowaniach. Temat jest bowiem tak szeroki, że mimo wielu poszukiwań i wnikliwego studiowania literatury przedmiotu nigdy nie zostanie wyczerpany. Ilu było jeńców w niewoli, tyleż było różnych postaw religijnych i tyleż zachowań wobec religii. I za każdą omawianą formą pobożności znaleźć można konkretnego człowieka z jego osobistymi problemami. Ponadto życie religijne było jedną z najdłuższych funkcjonujących form życia obozowego od pierwszych dni niewoli, aż do jej zakończenia.

Książka zawiera wykaz źródeł i literatury, aneksy (w formie fotokopii) dotyczące traktowania jeńców wojennych w niewoli niemieckiej i stanu jeńców wojennych w obozach NKWD. Załować należy, że w publikacji brakuje tłumaczenia treści owych aneksów na język polski. Posiada również 2 obcojęzyczne streszczenia książki (w języku angielskim i niemieckim) i — o czym już wcześniej wspomniano — bogaty wykaz ilustracji. Nie ma natomiast tak bardzo potrzebnego w tego rodzaju publikacji indeksu nazwisk i indeksu miejscowości. Wydana w nakładzie 1000 egzemplarzy, jest też bez zarzutu pod względem edytorskim, dodatkowym jej atutem jest ciekawa i wymowna w treści szata graficzna.

Recenzowana publikacja Norberta Honki jest solidnym, wartościowym i obiektywnym opracowaniem życia religijnego żołnierzy polskich w czasie II wojny światowej i w dużym stopniu poszerza stan wiedzy o losach Polaków w czasie II wojny światowej.

Danuta Kisielewicz
Łambinowice

Documents Diplomatiques Suisses 1848-1945, vol. 14, 1 11941 — 8 IX1943,
Bern 1997, ss. 1400

Ten tom szwajcarskich dokumentów dyplomatycznych jest interesujący w związku ze sprawą katyńską. Przecież w Szwajcarii znajdowała się siedziba Międzynarodowego Czerwonego Krzyża (MCK), do którego zwróciły się rządy polski i niemiecki o powołanie neutralnej komisji, która zweryfikowałaby doniesienia niemieckie o odkryciu grobów oficerów polskich zamordowanych przez NKWD, a gdy do tego nie doszło, z tego kraju pochodził jeden z ekspertów międzynarodowej komisji lekarskiej powołanej przez Berlin i skierowanej do Katynia, genewski profesor medycyny François Naville. Na ten temat pisał już Paul Stauffer na łamach „Schweizer Monatshefte”¹ na podstawie częściowo mu dostępnych archiwaliów

¹ P Stauffer, *Die Schweiz und die Tragodie von Katyn*, „Schweizer Monatshefte” 1989, nr 11, s. 902-904.

MCK. Teraz okazuje się, że trzy opublikowane w tym tomie dokumenty, które dotyczą sprawy katyńskiej od 23 kwietnia do 20 maja 1943 r., prawie niczego nowego nie wnoszą.

Władze szwajcarskie i MCK były zgodne, że w przypadku podjęcia inicjatywy skierowania do Katynia neutralnych ekspertów powinni tam być także przedstawiciele zainteresowanych stron. Podjęcie decyzji w MCK było utrudnione, gdyż Max Huber, jego prezydent, oraz Jacques Cheneviere, członek zarządu odpowiedzialny za sprawy jeńców wojennych, byli chorzy, inny członek zarządu, profesor Carl Burckhardt, znajdował się w Lizbonie, a kolejny — Frederic Barbey był nieobecny. Decyzje przygotowywali więc sekretarz Hubera Jean Pictet i jego doradca Paul Ruegger, znany dyplomata. Z ramienia władz szwajcarskich zajmowali się sprawą katyńską Edouard de Haller, delegat Rady Federalnej do spraw Pomocy Międzynarodowej, Marcel Pilet-Golaz, szef Departamentu Politycznego oraz Pierre Bonna, kierownik Wydziału Spraw Zagranicznych Departamentu Politycznego.

W kwestii wyjazdu profesora Naville'a, którego dokumenty głównie dotyczą, wyjazdu popieranego przez MCK, władze szwajcarskie odmówiły jakiegokolwiek urzędowej inicjatywy, zajęły stanowisko, że jest to jego decyzja osobista, ponosi za nią wyłączną odpowiedzialność. 4 maja poseł szwajcarski w Berlinie poinformował Departament Polityczny o złożeniu mu relacji przez Naville'a z pobytu w Katyniu 30 kwietnia, zauważył nieobecność w składzie komisji eksperta szwedzkiego i odnotował dyplomatyczną chorobę hiszpańskiego. Następnego dnia attache wojskowy, pisząc o zadowoleniu strony niemieckiej z obecności eksperta szwajcarskiego, podkreślił, iż był on jedynym ekspertem z kraju neutralnego.

Badaczy losów polskich wojskowych internowanych w Szwajcarii mogą zainteresować dwa dokumenty o rozmowach departamentu politycznego z Aleksandrem Ładosiem, polskim charge d'affaires w 1941 r. Nie wnoszą one nic nowego do stanu naszej wiedzy na ten temat.

Czesław Madajczyk
Warszawa

Felicja Karay, *Death Comes in Yellow. Skarżysko-Kamienna Slave Labor Camp*. Harwood Academic Publishers, z hebrajskiego na angielski przełożyła Sara Kitai, Amsterdam 1997, ss. 273

Coraz częściej docierają do Polski prace izraelskich historyków przedstawiających losy ludności żydowskiej w latach II wojny światowej. Oprócz walorów ściśle naukowych książki te zawierają także ogromny ładunek autentyzmu, gdyż w wielu przypadkach pisane są przez świadków wydarzeń. Taki charakter mają prace Felicji Karay, która przeszła drogę Holocaustu przez obozy pracy w Płaszowie, Skarżysku-Kamiennej i Lipsku. Związana z Uniwersytetem w Tel Awiwie, zajmującym się również badaniem historii Żydów w Polsce (The Diaspora Research Institute of Tel-Aviv University), opublikowała szereg prac poświęconych zagładzie polskich Żydów.

Impulsem do napisania prezentowanej książki była podróż do Polski, gdy towarzysząc wycieczce młodzieży izraelskiej do miejsc Holocaustu, poprosiła podczas przejazdu autokaru przez Skarżysko o podanie bliższych informacji o obozie pracy, jaki istniał podczas okupacji przy zakładach „Hasagu”. Polski przewodnik był zaskoczony prośbą, gdyż nawet nie wiedział o istnieniu takiego obozu. Ten właśnie fakt stał się nakazem dla Felicji Karay, aby ponownie wejść na drogę, którą już raz przeszła podczas II wojny światowej.